

Prof. dr hab. Bernard Maseli
Wydział Kompozycji, Interpretacji, Edukacji i Jazzu
Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego
w Katowicach
adres prywatny:
81-881 Sopot ul. Kolberga 16c/19
tel.+48 602 301 640
vibes@post.pl

Katowice 10.02.2020r.

Zleceniodawca recenzji:

Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu- Wydział Instrumentalny, pismo z dnia 18.12.2019 roku, zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn.zm.).

Dotyczy:

Uchwały Rady Dyscypliny Muzyczne z dnia 16.12.2019 roku w sprawie:

- wyznaczenia recenzenta w przewodzie doktorskim mgra Krystiana Skubały w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej: instrumentalistyka w osobie prof. dra hab. Bernarda Maseli z Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

W świetle art. 6 ust. 1, 3 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65. poz. 595, z późn.zm.) Rada Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu posiadała uprawnienia do prowadzenia przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka.

Liczba uprawnionych członków Rady Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu w dniu posiedzenia 16.12.2019 roku w sprawie wyznaczenia recenzenta w przewodzie doktorskim mgra Krystiana Skubały w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej: instrumentalistyka wynosiła **25** osób. Na posiedzeniu było obecnych **21** uprawnionych członków Rady, co stanowi quorum.

Oddano **21** głosów ważnych:

21 za wyznaczeniem recenzenta
0 głosów przeciwnych
0 głosów wstrzymujących się

Do nadesłanego mi przez Przewodniczącą Rady Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu pisma sygnowanego datą 18.12.2019 roku, informującego o wyznaczeniu mnie na recenzenta pracy doktorskiej Pana mgr Krystiana Skubały pt.

**„PARANTELA WSPÓŁCZESNEGO PERKUSISTY
Z MUZYKĄ ELEKTROAKUSTYCZNĄ, JAKO PRZEJAW TENDENCJI W SZTUCE
PERKUSYJNEJ XXI WIEKU”**

została dołączona następująca dokumentacja:

1. Kserokopia Uchwały Rady Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu z dnia 16.12.2019r. dotycząca wyboru recenzenta w osobie prof. dr hab. Bernarda Maseli z Akademii Muzycznej w Katowicach w przewodzie doktorskim mgr Krystiana Skubały.
2. Kserokopia Protokołu Komisji Skrutacyjnej z głosowania na posiedzeniu Rady Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu z dnia 16.12.2019r.
3. Lista obecności Członków Rady Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu na posiedzeniu w dniu 16.12.2019r.
4. Dokumentacja przewodowa mgr Krystiana Skubały
5. Umowa o dzieło oraz inne dokumenty wymagające uzupełnienia danych osobowych.

Recenzja dorobku artystycznego oraz pracy doktorskiej
mgra Krystiana Skubały w związku z przewodem doktorskim
w dziedzinie sztuki muzycznej, dyscyplinie artystycznej – instrumentalistka

Dorobek artystyczny kandydata

Mgr Krystian Skubała urodził się 03.12.1989r. Pierwszy etap swojej edukacji muzycznej kończy w Zespole Szkół Muzycznych II st. im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie w klasie perkusji mgra Dariusza Jagiełło. Po pozytywnym zdaniu egzaminów rozpoczyna naukę w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu w klasie perkusji prof. Jacka Woty. Studia magisterskie kończy z wyróżnieniem w 2015 roku. W tym samym roku rozpoczyna studia III stopnia, doktoranckie na Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, ponownie w klasie prof. dr hab. Jacka Woty. Działalność dydaktyczną rozpoczyna w 2013 roku prowadząc zajęcia nauki gry na instrumentach perkusyjnych w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu. Główną osią jego działalności artystycznej jest aktywność w obszarze kompozycji z przeznaczeniem na instrumenty perkusyjne. W krótkim czasie jego utwory zyskały sporą popularność a takie kompozycje jak *Strawberry Therapy (for vibraphone and piano)*, *Never Fear Shadows - for Vibraphone Accordion & Tape*, *Lux in Tenebris (for marimba and string orchestra)* czy *Concerto No. 2 for Vibraphone and String Orchestra* doczekały się wielu prawykonań, zarówno w kraju jak i za granicą, m. in. w Niemczech, Słowacji, USA, Rosji, Chinach, Japonii czy Tajwanie. Jest również bardzo aktywnym muzykiem solistą, występując na wielu scenach krajowych i zagranicznych oraz założycielem zespołu *ŁOWIECKA MARCHING BAND* działającego przy Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu od 2016 roku. Jest również współtwórcą duetu perkusyjno-akordeonowego Krystian Skubała & Bartosz Połomski, którego specjalnością jest muzyka elektroakustyczna.

Mgr Krystian Skubała jest laureatem stypendium:

- **2012r.** Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska”
- **2013r.** Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego
- **2016-2017r.** Programu Stypendialnego SPS – Stypendium Doktoranckie im. Jerzego Grotowskiego

Otrzymał również stypendia Prezydenta Miasta Wrocławia, Prezydenta Miasta Szczecina i Towarzystwa Przyjaciół Szczecina.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Na pracę doktorską Pana magistra Krystiana Skubały pod tytułem

„PARANTELA WSPÓŁCZESNEGO PERKUSISTY Z MUZYKĄ ELEKTROAKUSTYCZNĄ, JAKO PRZEJAW TENDENCJI W SZTUCE PERKUSYJNEJ XXI WIEKU

”

składają się zarejestrowane na nośnikach elektronicznych (płyta CD oraz USB Flash Drive) dzieło artystyczne wraz z opisem. Na część artystyczną pracy doktorskiej składa się zbiór czterech kompozycji, które zostały zamieszczone na płycie w następującej kolejności:

- Attila Szilvási – *Individual Lemming* (for Marimba and Digital Audio Playback) [08:04]
- Dave Maric – *Trilogy* (for Solo Percussion and CD) [13:01]
- Adam Porębski – *Linea* (for Multipercussion Solo and Electronics) [13:28]
- Krystian Skubała – *The King of Time* (for Solo Percussion and Electronics) [21:33]

W opisie pracy znajdujemy dosyć lakoniczną informację o tym, że wszystkie utwory zostały zarejestrowane na terenie Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, we wrześniu i październiku 2018 roku. W tym samym miejscu znajdujemy również informację, że za realizację nagrań odpowiada sam doktorant. Rozumiem przez to że odpowiada on za proces nagrania instrumentów oraz za późniejszą edycję, miks i tzw. mastering materiału, czyli końcowe zabiegi edycyjne plików audio. To ważna informacja i potwierdza ona obecny trend wymuszający na artystach niezwykłą wszechstronność, daleko wykraczającą poza same zdolności wykonawcze. Należy w tym miejscu podkreślić że doktorant z tej części pracy wywiązał w sposób niebudzący żadnych wątpliwości, ale o tym w dalszej części recenzji.

Przyznam się że tytuł pracy nie spowodował u mnie wyjątkowego entuzjazmu. Od początku miałem wrażenie, że synonim słowa parantela, słowo „związek” równie dobrze oddałby charakter niniejszej pracy a zbyt często miałem do czynienia z nadużywaniem pewnych zwrotów gwarantujących „naukowy” charakter pracy. Tak więc mało fortunnie rozpocząłem swoją pracę recenzenta, lecz ten stan trwał tylko do momentu kiedy odtworzyłem pierwsze takty kompozycji Attila Szilvásiego *Individual Lemming*. Usłyszałem kapitalne brzmienie marimby i niezwykle, wirtuozowskie, pełne polotu wykonanie. Poziom tegoż daleko wykraczał poza moje oczekiwania. Niebywale trudne wykonawczo partie marimby (materiał dźwiękowy utrzymany w skrajnych rejestrach instrumentu, wymagana precyzja rytmiczna i artykulacyjne determinowana poprzez obecność ścieżki audio przy zachowaniu ciągłej dbałości o brzmienie instrumentu) są przez doktoranta zaprezentowane z niezwykłym polotem i lekkością. Do tego stopnia niezwykłym, że natychmiast zacząłem zadawać sobie pytanie czy to wykonanie zostało zarejestrowane jako tzw. „one take” czy też jest to efekt wielu wykonań i edycji materiału. Bez względu na odpowiedź efekt końcowy jest wyśmienity. Również od strony realizacji dźwięku utwór prezentuje się wyjątkowo dobrze. Jak wspomniałem brzmienie marimby w tym utworze jest tak samo dobre w każdym rejestrze i przy

tym idealnie stapiające się z odtwarzaną ścieżką audio. Ta spójność powoduje u mnie stan w którym zapominam o obecności nagranej i odtwarzanej ścieżki audio odnosząc wrażenie realnej współpracy całej grupy instrumentalistów. Taka w sumie jest cała płyta i chociaż ma ona w moim mniemaniu mocniejsze i słabsze momenty to, jako całość jest wybitnym obrazem współczesnej sztuki perkusyjnej. To znakomita pozycja i praktycznie w tym miejscu mógłbym zakończyć swoją pracę jednakże obowiązki recenzenta wymagają omówienia szczegółowego i postaram się im sprostać. Już wspomniana pierwsza kompozycja uświadamia mi, że doktorant do materiału podchodzi w sposób niezwykle analityczny i przez to twórczy. Poddaje na przykład analizie zaproponowaną przez kompozytora aplikaturę w wyniku, czego podsuwa swoje alternatywne rozwiązania. Proponuje również zastosowanie procesora dźwięku tzw. limitera, w celu opanowania skoków dynamicznych odtwarzanej ścieżki dźwiękowej oraz sugeruje przededefiniowanie dynamiki partii marimby w celu lepszego zbalansowania dynamicznego płaszczyzn dźwiękowych. Efekt finalny, jak już napisano jest znakomity a szczególnie wartym podkreślenia jest bardzo dobre brzmienie marimby koncertowej, która nie jest instrumentem łatwym w procesie rejestracji.

Kolejną pozycją jest kompozycja *Trilogy*-Davea Marica.. Zgodnie z tytułem to utwór trzyczęściowy, w którym doktorant obsługuje 22 różne instrumenty perkusyjne, zarówno te o określonej jak i nieokreślonej wysokości dźwięku. Instrumenty te są często bezpośrednio zestawiane ze swoimi odpowiednikami na utrwalonej ścieżce dźwiękowej, co w znacznej części stanowi o problematyce wykonawczej a co ma miejsce np. w części pierwszej i drugiej utworu.. Mam tutaj na myśli ewentualne niezgodności brzmieniowe czy różnice w stroju instrumentów, co w momencie bezpośredniego zestawienia np. akustycznego wibrafonu zarejestrowanego na ścieżce audio z partią wibrafonu wykonywaną przez muzyka solistę ma kolosalny wpływ na efekt finalny. Z tych niebezpieczeństw doktorant wychodzi obronną ręką ponownie przy tym prezentując znakomity poziom wykonawczy. Bardzo ważnym przy tym jest podkreślenie, że jego wykonania mają w sobie duży ładunek tej specyficznej pulsacji rytmicznej, którą określa się mianem „groove” (sam doktorant wspomina o niej w omówieniu niniejszej kompozycji) a która jest domeną szeroko pojętej muzyki rozrywkowej. To właśnie ten element stanowi o trudności wykonawczej takich gatunków jak jazz, funk R&B, soul i inne. To kolejne moje ogromne zaskoczenie. Znam osobiście doktoranta z jego aktywności podczas różnorodnych kursów i warsztatów muzycznych. Zawsze prezentował się znakomicie jako perkusista klasyczny. Duże fragmenty niniejszej dysertacji pokazują kompletnie inne oblicze stylistyczne doktoranta oraz swobodę, z jaką się porusza w obszarach muzycznych bardzo odległych od muzyki klasycznej. Szczególnie możemy to zaobserwować w kończącej utwór krótkiej, czternastotaktowej swobodnej improwizacji, która stylistycznie nawiązuje do World Music czy właśnie funk.

Kolejny utwór *Linea* autorstwa Adama Porębskiego przynosi oczekiwany oddech po wcześniejszych, ekspresyjnych fragmentach. W tym miejscu pojawia się jedyny mój zarzut dotyczący zabiegów edycyjnych i masteringowych materiału dźwiękowego. Utwór *Linea*, jako fakturalnie i wyrazowo spokojny, pojawia się zbyt głośno w stosunku do poprzedzającego go niezwykle, w części końcowej ekspresyjnego utworu *Trilogy*. Powoduje to u słuchającego pewien dyskomfort a ostatecznie konieczność regulacji głośności. Jest to kompozycja dedykowana doktorantowi, w której tym razem prócz rozbudowanego instrumentarium akustycznego, kandydat musi zmierzyć się z równie rozbudowanym zestawem urządzeń elektroakustycznych. W ich skład wchodzi m.in. mikrofony kierunkowe, interfejs audio, konsola mikserska, douszny system odsłuchowy i inne. Ta sytuacja wymaga szczegółowej analizy optymalnego ustawienia instrumentarium oraz wszelakich urządzeń i przetworników elektroakustycznych, co zostaje szczegółowo omówione i dodatkowo ilustrowane w części opisowej dzieła.

Całą płytę zamyka trzyczęściowa kompozycja mgra Skubały nosząca tytuł *King of Time*. Wielowątkowy, długi utwór (ponad dwadzieścia minut trwania) demonstrujący tym razem prócz możliwości wykonawczych doktoranta jego zdolności kompozytorskie. Jednakże w tym wypadku nasuwa mi się kilka wątpliwości, z których większość ma charakter estetyczny. Przede wszystkim kompozycja ta niemal natychmiastowo nasuwa mi skojarzenia ze zdobyczami muzyki fusion z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Mam tutaj na myśli takie

formacje i artystów jak The Mahavishnu Orchestra-gitarzysty Johna McLaughlina, King Crimson, Weather Report-Joe Zawinula, Cream, Frank Zappa czy też wreszcie nasz rodzimy zespół SBB. I tutaj mam wrażenie jest najsłabsze ogniwo całego utworu. Sam utwór, w warstwie elektronicznej sprawia w moim odczuciu wrażenie ścieżki dźwiękowej o charakterze tzw. "demo", dzięki której muzycy będą mogli przygotować swoje partie. Pewien zresztą jestem, że cały utwór z pełnym powodzeniem może zostać wykonany przez tzw. „żywych” wykonawców bez straty dla całej kompozycji. Oczywiście spełnia on swoją rolę edukacyjną i z powodzeniem może być częścią recitalu perkusyjnego, stawiając przed wykonawcą niebagatelne wymagania. Jednakże podczas słuchania całości w dużych fragmentach miałem nieodparte wrażenie, że chciałbym usłyszeć tą kompozycję w wykonaniu typowego zespołu fusion. Sam doktorant w opisie nie odnosi się w żaden sposób do powiązań z szeroko pojętą muzyką improwizowaną, chociaż przykładowo partia wibrafonu w części drugiej jest prowadzona w jazzowej manierze a znakomite improwizowane, chociaż pewnikiem w znacznej części przygotowane solo spełnia wszelkie kryteria improwizacji jazzowej. Wątpliwości nasuwa mi również dobór niektórych barw w warstwie elektronicznej, a w szczególności barwy fletowej ze wspomnianej wyżej, drugiej części utworu, która to barwa w zestawieniu z brzmieniem wibrafonu akustycznego razi mnie sztucnością i pretensjonalnością. Jednakże cała wieloczęściowa kompozycja, trudna wykonawczo jest zrealizowana wzorcowo przez solistę i równie dobrze zrealizowana od strony edycyjnej. Poprzez swój charakter kompozycja *King of Time* stanowi również dobre zwieńczenie części artystycznej niniejszej pracy doktorskiej.

Część opisowa pracy składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz zakończenia. Całości dopełnia bogata bibliografia (autor zamieścił w niej 86 pozycji, zarówno książkowych jak i internetowych), wykaz tabel, ilustracji, diagramów oraz aneks. Tutaj podobnie jak w części artystycznej pracy, trudno znaleźć jakieś słabsze fragmenty. Oczywiście że praca i jej opis może być rozwijany i należy go traktować tylko według słów autora jako „*kompendium wiedzy dla solistów-perkusistów rozpoczynających swoją przygodę z wykonawstwem muzyki perkusyjnej z towarzyszeniem taśmy lub live electronic*”, jednakże udało się doktorantowi na 114 stronach zawrzeć dużą ilość bardzo konkretnych i potrzebnych informacji. Warstwa faktograficzna jest przedstawiana szczegółowo a doktorant starając się odpowiedzieć na wszelkie pojawiające się pytania gromadzi imponującą ilość drobiazgowych informacji. Przykładowo na str. 43 dowiadujemy się śledząc pochodzenie tytułu utworu *Individual Lemming* że „na innym poziomie może być (on) rozpatrywany w kontekście niezwykle popularnej w latach dziewięćdziesiątych serii gier logiczno – zręcznościowych zatytułowanej *Lemmings*. Deweloperem pierwszej odsłony gry z roku 1991 była szkocka firma DMA Design, a za ukazanie się wersji przeznaczonej na platformę Amiga odpowiedzialne było wydawnictwo Psygnosis (w późniejszym czasie nazwę przekształcono na SCE Studio Liverpool). Głównymi programistami gry byli Mike Dailly oraz David Jones”. Tak skrupulatne odpowiedzi towarzyszą mi podczas całej lektury opisu pracy. Oczywiście zdarzają się doktorantowi drobne potknięcia. Na stronie 20 opisuje on interfejs audio zestawiając go z konsumencką, zewnętrzną kartą dźwiękową, która w dalszym ciągu jest po prostu interfejsem audio, nawiasem mówiąc obecnie różnice pomiędzy profesjonalnym a amatorskim interfejsem bardzo się zatarły i już urządzenia amatorskie w cenie kilkuset złotych oferują w pełni profesjonalne możliwości pracy nagraniowej. Na kolejnej stronie doktorant omawiając komputery stacjonarne, jako cechę nadrzędną wymienił łatwość wymiany podzespołów nie dodając jednakże, że ta sytuacja powoduje że dysponują one z reguły dużo większą przestrzenią dyskową oraz mocą obliczeniową, co powoduje, że mimo niewątpliwego rozwoju komputerów przenośnych to zestawy stacjonarne w dalszym ciągu stanowią o sercu współczesnego studia nagrań. Na stronie 37 autor opisuje problematykę wykonawczą *live electronic music*, pisząc m.in. o konieczności właściwego zbalansowania poziomów ścieżek audio oraz warstwy instrumentalnej. Czytając ten fragment nieustająco nachodziło mnie pytanie o wzmiankę dotyczącą współpracy z realizatorem dźwięku. Wydaje się to koniecznością w niektórych sytuacjach koncertowych, a szczególnie w przypadku stosowania przez grającego muzyka tzw. dousznego systemu monitorującego, co praktycznie eliminuje możliwość jakiegokolwiek kontroli poszczególnych planów audio. W tym samym miejscu autor przywołuje

możliwość użycia kompresora oraz limitera w celu opanowania dynamiki ścieżki dźwiękowej, brak jednakże opisu różnicy w działaniu tych dwóch procesorów oraz ich wpływie na dynamikę całości ścieżki audio. To tylko drobne uwagi, które nie zmieniły mojego bardzo pozytywnego odczucia i satysfakcji płynącej z lektury części opisowej pracy. Warto przy tym nadmienić ze wywodom doktoranta towarzyszą w dużej ilości dodatkowe materiały w postaci ilustracji, diagramów, wykresów fal dźwiękowych, przykładów nutowych, tabel i innych. Wszystkie one zostały skrupulatnie odnotowane w zamieszczonym na końcu pracy wykazie. Obowiązki recenzenta zmuszają mnie w tym miejscu do odnotowania uwagi że czasami brak informacji o źródłach materiału. Całość pracy jest jednakże przygotowana bardzo drobiazgowo i starannie, czego przykładem niech będzie fakt, że poszczególne kompozycje w postaci plików audio doktorant zamieścił nie dość, że w postaci płyty CD oraz dysku USB to jeszcze na nośnikach tych odnajdziemy poszczególne pliki w trzech różnych formatach zapisu. Część opisowa pozostawia mnie zatem w przeświadczeniu o dużej wiedzy i doświadczeniu doktoranta w przedmiocie niniejszej pracy doktorskiej.

Konkluzja

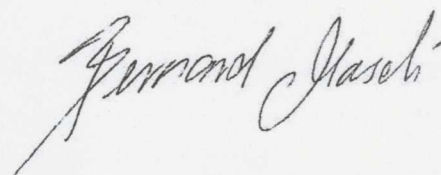
Nie ulega wątpliwości, że ostatnie lata przynoszą lawinowy wzrost zainteresowania muzyką elektroakustyczną. Nie powinno to nikogo dziwić, wszak urządzenia elektroniczne towarzyszą nam nieustająco w życiu codziennym w stopniu coraz większym. Świat muzyki perkusyjnej w poszukiwaniu możliwości poszerzania spektrum dźwiękowego i możliwości dynamicznych od zawsze bardzo chętnie eksplorował nowe obszary. Dlatego tak bardzo cieszy mnie ta praca, praca która przynosi odpowiedzi na wiele podstawowych pytań związanych z wykonywaniem muzyki elektroakustycznej w jej nowoczesnej odsłonie. Tych odpowiedzi doktorant udziela przy tym w bardzo dostępny i czytelny sposób. Jego wypowiedzi są wynikiem dużego doświadczenia w dziedzinie muzyki elektroakustycznej, czego efektem finalnie jest jakość części artystycznej pracy. Równocześnie śledząc poszczególne rozdziały napotykam fragmenty wyraźnie świadczące o samodzielnym podejściu doktoranta do rozwiązywania poszczególnych problemów. Mgr Krystian Skubała nie boi się przemawiać własnym głosem poddając krytyce np. zaproponowaną przez kompozytora aplikaturę (strona 52-kompozycja *Individual Leming*) opisując brak ścieżki metronomu i wersji ćwiczebnej utworu (str. 72. -kompozycja *Trilogy*) czy też zwracając uwagę na negatywny wpływ tzw. *playbacku* na analogizowanie tegoż z *music for tape* przez mniej wyrobionego słuchacza lub wreszcie zabierając głos w niekończącym się sporze o wyższości poszczególnych programów typu DAW pisząc na stronie 24 – „W większości przypadków, wybór oprogramowania dokonywany jest subiektywnie, co ciekawe istotny wpływ na decyzję przyszłego użytkownika ma opinia środowiskowa, udana kampania reklamowa lub niewystarczająca wiedza dotycząca dostępnych alternatyw – zamienników.” To bardzo celne spostrzeżenie, które równocześnie dowodzi dużego doświadczenia własnego w tej materii. Kończąc chciałbym podkreślić, że technologiczna część pracy doktorskiej, omawiane fragmenty związane z urządzeniami cyfrowymi, interfejsami audio-midi, procesorami dźwięku i in., nie może przysłonić jej wartości artystycznej, która w tej części jest po prostu znakomitą i pełną wyrazu muzyką najlepiej świadczącą o poziomie i wrażliwości doktoranta a utwory *Individual Lemming* i *Trilogy* z pewnością znajdują się na mojej osobistej liście utworów ulubionych.

Znakomita praca, której wartości edukacyjne trudno przecenić i nadzieją moją jest, że doktorant

będzie kontynuował swoją działalność na polu perkusyjnej muzyki elektroakustycznej gdyż wciąż bardzo odczuwalny jest brak polskojęzycznej literatury w tym obszarze.

W tym świetle pracę mgra Krystiana Skubały uważam za spełniającą wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 roku.

Pracę doktorską Pana mgra Krystiana Skubały przyjmuję i wnioskuję o jej publiczną prezentację.



Prof. dr hab. Bernard Maseli

